

## **KRAJOWY REJESTR NACIĄGACZY**

Które opłaty rejestrowe są w Polsce obowiązkowe, a które próbuje się od nas wyłudzać?

### **Rejestry prywatne i urzędowe.**

W Polsce rejestr może założyć praktycznie każdy podmiot i nazwać go jak chce, tak długo jak działa zgodnie z ustawami i przetwarza dane w nich zawarte we właściwy sposób. W związku z tym, niektóre firmy z tworzenia rejestrów i umieszczania w nich wpisów zrobiły sobie sposób na biznes. W naszym kraju nie brakuje również rejestrów urzędowych, a spośród nich wpisy do niektórych są, a do innych nie są obowiązkowe. Przy wpisie do jakiegoś urzędowego rejestru obowiązuje ogólna zasada: to my wnioskujemy o to, żeby dany organ nas do niego wpisał i to my razem ze złożeniem naszego wniosku uiszczamy wymaganą opłatę, a potem ten organ dokonuje wpisu do rejestru zgodnie z naszym wnioskiem lub wzywa nas do uiszczenia opłaty jeśli zapomnieliśmy jej wcześniej uścić. Natomiast jeśli najpierw ktoś wpisuje nas do jakiegoś rejestru, o co nigdy nie wnioskowaliśmy, a potem jeszcze żąda za to opłaty – najprawdopodobniej chce nas naciągnąć na kilkaset złotych.

### **Które rejestry są w Polsce obowiązkowe?**

Firmy prowadzące działalność w naszym kraju obowiązkowo podlegają wpisowi albo do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (jednoosobowa działalność gospodarcza, spółka cywilna), albo do Krajowego Rejestru Sądowego (spółka jawna, partnerska, komandytowa, komandytowo – akcyjna, z ograniczoną odpowiedzialnością lub akcyjna oraz stowarzyszenia, fundacje i publiczne zakłady opieki zdrowotnej). Wpis do CEIDG jest bezpłatny i nie wymaga żadnych dodatkowych opłat okresowych, również jego ewentualna edycja jest bezpłatna. Z kolei wpis do KRS jest płatny i przyszłe zmiany naszego wpisu również są płatne. Zmiany odbywają się jednak, co do zasady, na nasz wniosek a pobieraniem tych opłat nie zajmuje się żaden prywatny podmiot lecz sąd, a dokładniej odpowiedni jego wydział: Krajowego Rejestru Sądowego. Co prawda istnieją wyjątki, związane z konkretną branżą, mogące wymagać wpisów do innych rejestrów urzędowych, ale dla większości przedsiębiorców tylko wpis w jednym z w/w rejestrów jest obowiązkowy.

## Od jakich firm przychodzą wezwania do zapłaty?

Firmy wyłudzające pieniądze od podmiotów działających na polskim rynku spotkać można w różnych wariantach, takich jak: Krajowy Rejestr Pracowników i Pracodawców, Centralny Rejestr Płatników, Rejestr Działalności Gospodarczych i Firm, Krajowy Rejestr Firm, Centralny Rejestr Firm i Działalności Gospodarczych, Centralny Rejestr Podmiotów Krajowej Ewidencji Podatników i temu podobne. Łączy je bardzo wiele elementów: oficjalnie brzmiąca nazwa („krajowy”, „centralny” itd.), dobry adres w Warszawie (ul. Złota, Al. Jerozolimskie itd.), informacja o wpisaniu nas do jakiegoś rejestru, nawiązanie do tego że jest on związany z działalnością gospodarczą, sugestia że wpis kosztuje kilkaset złotych (przeważnie od 100 do 500) i załączony do pisma druk przekazu pocztowego. Najczęściej nie ma też podpisu osoby, która dane pismo napisała, żeby nie było komu postawić zarzutów karnych za usiłowanie bądź doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia naszym mieniem. Łączy je jeszcze jedna cecha: absolutny brak podstaw do żądania od nas jakichkolwiek opłat. Nawet jeśli faktycznie jakiś podmiot dokonał w naszym imieniu wpisu do jego prywatnego rejestru to, jeśli tej usługi wcześniej nie zamówiliśmy, nie mamy obowiązku za jej wykonanie płacić.

## Czym jest Krajowy Rejestr Długów?

Nad tym przypadkiem trzeba zastanowić się osobno, bo w odróżnieniu od naciągaczy nigdy jeszcze nie spotkałem się z próbą bezpośredniego wyłudzenia pieniędzy za wpis do tego rejestru. Krajowy Rejestr Długów Biuro Informacji Gospodarczej to spółka akcyjna z siedzibą we Wrocławiu, stanowiąca własność prywatnej osoby. Pomimo tego, że spółka posiada ładne, białe – czerwone logo z konturami naszego kraju, i pozuje na organ państwowy, jest to prywatna spółka, która swoje usługi, niezależnie od tego czy są nam akurat potrzebne czy nie, próbuje nam sprzedać dokładnie tak jak każda inna firma działająca na polskim rynku. Może więc sprzedać nam swoje usługi dopisania naszego dłużnika do ich rejestru, jednorazowego sprawdzenia czy monitorowania danej firmy (na podstawie ogólnodostępnych danych zresztą), nie może natomiast zmusić do czegokolwiek naszego dłużnika, zwłaszcza do zapłaty jego długów na naszą rzecz. Aby odzyskać należne nam pieniądze najprawdopodobniej i tak będziemy musieli wnieść do sądu pozew o zapłatę. Dodatkowo, wpis w tym rejestrze wcale nie musi jeszcze świadczyć o tym, że faktycznie jesteśmy komuś winni jakieś pieniądze, bowiem spółka ta jedynie „pośredniczy” w przekazywaniu informacji nie odpowiadając za ich treść i, co za tym idzie, nie weryfikuje wniosków o dokonanie wpisów zbyt wnikliwie oraz

wyjątkowo rzadko usuwa wpisy bezpodstawne.

### Co zrobić, jeśli otrzymamy wezwanie do zapłaty?

Przede wszystkim: nie płacić bez dokładnego sprawdzenia skąd wynika opłata, co to za podmiot i jakie ma prawo żądać od nas jakichkolwiek pieniędzy. Ogólna reguła wygląda tak: najczęściej prawidłowe są wezwania z sądu, rzadziej prawidłowe są wezwania z urzędów państwowych i samorządowych, zaś bardzo rzadko – wezwania z rozmaitych Krajowych czy Centralnych Rejestrów. Na wezwanie od naciągacza możemy wcale nie odpowiadać, i to jest rekomendowane przeze mnie rozwiązanie. Możemy odpowiedzieć pismem, że nie życzymy sobie więcej otrzymywać od nich niezamówionej oferty handlowej (takie „naciągające” pisma w świetle prawa są, a jakże, zwykłą ofertą), grożąc krokami prawnymi w razie ponawiania kontaktu. Możemy wreszcie złożyć policji zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa polegającego na usiłowaniu doprowadzenia nas do niekorzystnego rozporządzenia naszym mieniem, ale biorąc pod uwagę coraz sprytniejszy sposób redakcji pism przez naciągaczy nie spodziewałbym się tutaj wielkich sukcesów.

### Co zrobić, jeśli daliśmy się nabrać?

Jeśli już zapłaciliśmy, możemy złożyć podmiotowi, który wyłudził od nas pieniądze, pisemne oświadczenie o tym, że dokonując opłaty działaliśmy pod wpływem błędu i w związku z tym umowa jest nieważna oraz zażądać zwrotu opłaty. Oświadczenie takie możemy złożyć nie później niż rok po wykryciu błędu. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że jedyną racją istnienia tych podmiotów jest właśnie naciąganie ludzi na opłaty, prawdopodobnie będziemy musieli dochodzić zwrotu swoich pieniędzy na drodze sądowej. W takim przypadku polecam korzystać z pomocy prawnika jedynie w ograniczonym zakresie, zwracając uwagę na to, żeby koszt prowadzenia przez niego naszej sprawy nie okazał się wyższy niż kwota ewentualnej wygranej.

radca prawny Maciej Krok



Tekst pochodzi z bloga Kancelarii MASZ PRAWO, [www.masz-prawo.com](http://www.masz-prawo.com)

Tekst lub jego część mogą być swobodnie przetwarzane bądź reprodukowane, pod warunkiem wskazania autora tekstu i źródła jego pochodzenia.

---